

Wielka rekreacja na rzecz "Edukatora"

Napisano dnia: 2021-09-26 13:06:04



POLANICA-ZDRÓJ (inf. wł.). Od jakiegoś czasu, dwa razy do roku przyjaciele Szkoły Podstawowej "Edukator" skrzykują się razem z jej społecznością. Tak na Dzień Dziecka, jak i na początku jesieni organizują festyny integracyjne, przy czym starają się, aby nie były to tzw. imprezy sztamkowe. Podczas sobotniego wydarzenia, 25 bm. naprawdę nie było nudno, bo zadbano o szczególne atrakcje, zwróciła uwagę rekordowa frekwencja.



Na przyszkolnym terenie rekreacyjnym nie dało się nie zauważyć stojącego kadłuba samolotu. Przyjechał do Polanicy-Zdroju za sprawą Muzeum Foteli Katapultowych z Oleśnicy, którego przedstawiciele uczniom, rodzicom i innym gościom "Edukatora" przybliżyli skoki spadochronowe. Prezentacja odbyła się z pozycji ziemi, ale pozwoliła poznać przynajmniej część tajników tego sportu.

Po sąsiedzku obłężenie przechodził nowy samochód bojowy polanickiej OSP. Wiele dzieci choćby na chwilę chciało zasiąść za jego kierownicą, znaleźć się na miejscu zastępu strażackiego, dotknąć oprzyrządowanie albo pokonać specjalny rękaw ratowniczy. Natomiast członkowie Dobroszyckiej Grupy Strzeleckiej osławiali uczestników festynu z różnymi rodzajami broni, kładąc akcent na to, że każdy kto się nią posługuje musi zapewnić szczególne bezpieczeństwo wokół siebie.

*- Na tę imprezę rada rodziców pozyskała fundusze i sponsorów, przez co mogliśmy zapewnić wiele atrakcji. Jej cel podstawowy, to dalsza integracja naszego środowiska, które systematycznie rośnie; na tę chwilę mamy już 159 uczniów, czyli zdecydowanie więcej niż rok wcześniej, mamy również oddział zerowy liczący 20 uczniów - mówi dyrektorka SP "Edukator" **Anna Walczuk**. - Dzięki wsparciu urzędu miasta możemy dalej prowadzić naszą szkołę i rozwijać, choć nie ukrywam, że już jest nieco ciasno.*

"Edukator" jest niezwykle poręczną placówką oświatową dla polanickich obszarów Nowy Wielisław i Sokołówka. Inaczej musieliby przebiec na drugi koniec miasta. Doceniają to rodzice, m.in. poprzez swoją radę prowadzoną przez Marcina Fibicha, angażując się mocno we wszelkie inicjatywy i wychodząc ze swoimi.

Podczas festynu nie zabrakło prezentacji uczniowskich talentów, namiastki pola golfowego, animacji przygotowanych przez uczniów Regionalnej Szkoły Turystycznej. Zlicytowano tort, z czego dochód, podobnie jak i ze sprzedaży ciast oraz innych frykasów zasilił potrzeby szkoły.

(bwb)

MIGAWKI Z WYDARZENIA:



